

## Szanowni młodzi (i nie tylko) Czytelnicy!

Nad imperium brydża słońce nigdy nie zachodzi! Gdy tylko zakończyły się ostatnie w tym roku juniorskie mistrzostwa Polski, gdy reprezentacje wróciły z imprez międzynarodowych, kilku baaardzo młodych organizatorów (w tym dwóch obozowiczów z BOOM-u) postanowiło zrobić turniej w Białymstoku. Nie zawahali się też przed zastosowaniem w praktyce zasad nowoczesnego marketingu – sama nazwa „Drugi Wielki Młodzieżowy Otwarty Turniej o Puchar Prezydenta” musi ściągnąć liczne rzesze spragnionych laurów uczestników. Obiecujemy sprawozdanie!

Zabolały trochę gorzkie relacje z imprez juniorskich najwyższej rangi. A podane w nich fakty to tylko wierzchołek góry lodowej. W rzeczywistości (co jest tajemnicą poliszynela) było jeszcze gorzej. Na szczęście – idą młodzi. Arcymistrzowie chwalą, a Kielce opisuje wspaniałe zagrania kilku dziewcząt z warszawskiego Liceum Staszica, bardzo młodzi organizatorzy wzorowo przeprowadzili mistrzostwa Polski w kategorii 19–20 lat, na terenie całego kraju powstają nowe szkoły brydżowe, od rodziców i nauczycieli płyną pochlebne opinie o Obozie. Nawet Prezydent WBF José Damiani chwali Polaków za „planową i intensywną pracę z młodzieżą”. Dziwią więc trochę niektóre wątpliwości Prezesa PZBS, który sam był jednym z „intensyfikatorów”. Przesunięcie środków z imprez popularyzatorskich na „stajnie wychowawców” może przynieść efekt w postaci medali kilku juniorów na imprezach międzynarodowych. Co się jednak stanie z ich następcami, czym zachęcić szerokie rzesze młodzieży do uprawiania brydża, skąd w przyszłości wziąć organizatorów, sędziów i zwykłych miłośników brydża? Jedno przysłowie mówi, że „lepsze jest wrogiem dobrego”, inne, że „gorszy pieniądz wypiera lepszy”. Czas pokaże, które z nich lepiej pasuje do sytuacji brydża młodzieżowego w Polsce.

(swiatbrydza@poczta.onet.pl)

Janusz Maliszewski

**W** czasie *Grand Prix Warszawy* podszedł do mnie jeden z czołowych graczy polskich i wymachując swoją historią choroby z turnieju mikstowego, zadał tytułowe pytanie. Rzut oka na rubrykę **RAZEM** wyjaśnił wiele, choć nie w szczegółach. Stało tam ni mniej, ni więcej, tylko dorodne 46,88% naciulanych punktów. Niewiele więcej niż łączny WK pary wynoszący 25.

A cóż ja mam wspólnego z twoim wynikiem – zapytałem z lekką zaniepokojony? W dzisiejszych bowiem czasach w pysk oberwać można nie tylko za czyjś słaby wynik.

Wyobraź sobie, przyszła do mnie para piętnastolatków – no, może przesadzam, ale tak na oko wyglądali. W pierwszym rozdaniu dobiegłem z partnerką do 4♥:

W	N	E	S
—	1♠	pas	1BA
pas	3♥	pas	4♥
pas...			



Redaguje Janusz Maliszewski

atubrydz@wp.pl



Ryszard Kielczewski

## Coś Ty narobił?

Rozd. 13; obie po partii, rozdawał N.

♠ AK974		♠ 10532
♥ AKW86		♥ 3
♦ 107		♦ K95
♣ 8		♣ KW1054
♠ D6	N	
♥ 7542	W	
♦ A642	E	
♣ A32	S	
		♠ W8
		♥ D109
		♦ DW83
		♣ D976

Panička na **E** wymaszerowała w... ♥3! Utrzymałem się w stole i zagrałem waleta pik. **W** pokrył go damą. Po ściągnięciu topów pikowych zagrałem ♠9 z zapytaniem – trafiłem dziesiątkę?

– Trafił pan – odparła dziewczynka i położyła piątkę, pozbawiając mnie szans wygranej.

W ten sposób po stronie **WE** pojawił się pierwszy zapis, a i potem musiało ich być niewiele, bo zapisałem sobie za to 14,67%. Przyzwoity wynik w trójskoku kobiet na krajowym podwórku, nie w turnieju brydżowym.

– Dlaczego wyszłaś w kiera – spytałem moją LHO?

– A bo pan Kielczewski uczy, że należy wychodzić w atu, kiedy posiada się opozycję w kolorze bocznym przeciwnika – odparła dziewczynka.

O co ciebie chodzi – miała opozycję w twoim kolorze – zapytałem nieszczęsnego AM?

– No, niby miała – musiał się zgodzić. Ale to nie koniec – kontynuował. Kilka rund później znowu zasady przeciwko nam dzieci. Tym razem to my musieliśmy wistować.

W	N	E	S
—	—	1BA	pas
2♣	2♦	2♥	pas
3♥	pas	4♥	pas...

Rozd. 22; WE po partii, rozdawał E.

♠ AW9		♠ K62
♥ 103		♥ KDW5
♦ AD1042		♦ K983
♣ 1063		♣ A9
♠ D54	N	
♥ 7642	W	
♦ 7	E	
♣ KD874	S	
		♠ 10873
		♥ A98
		♦ W65
		♣ W52

Wynik 620 dla **WE** stanowił 17,10% dla **NS**. Tym razem wartościowy wynik w trójskoku mężczyzny.

– Dlaczego zainwitowałeś końcówkę z siedmioma punktami? – zapytałem młodzieńca po prawej.

– Bo pan Kielczewski uczy, że jak jest wyłączenie, to do wygrania kontraktu potrzeba dużo mniej punktów niż normalnie...

– A ja dołożyłam, bo wiedziałam, że wszystkie punkty partnera są na wagę złota – dodała młodzianka przeciwniczka z lewej.

– A kto ci kazał wchodzić do licytacji z takim śmieciem? – dołożyłem swojego kopniaka nieszczęsnemu AM.

– A wiesz, co się w tym rozdaniu przydarzyło mojemu partnerowi – znanemu praktykowi? – zapytał AM.

Nie czekając na odpowiedź, kontynuował: – On miał kartę **W**. Po pasie partnera chwilę się zastanowił i spasał w obawie przed odpowiedzią 2♦. Ustal się kontrakt 1BA. I wiesz, co mu juniorka zawistowała z ręki **S**?

– W karo? – spytałem z niedowierzaniem.

– Zgadłeś! Nie to jednak jest najważniejsze. Zapytana o wybór karty wist, tak to wyjaśniła: – Widać było, że miał pan ochotę coś zalicytować. Mógł to być tylko *Stayman*. Zatem ma pan starsze kolory. Obawa przed zadaniem *Staymana* mogła być tylko jedna – krótkość karo. Ponadto, wybierając pomiędzy karami i treflami, kierowałam się siłą posiadanych kolorów. Kara były znacznie silniejsze. Można powiedzieć, trzy razy silniejsze – jeśli porówna się szóstkę z dwójką...

W opracowaniu opowiadającego AM uczestniczyły Magda Zakrzewska i Ania Szyber. AM praktyka dobijała zaś Edyta Jurkiewicz – mistrzyni olimpiady młodzieży par dziewcząt z ubiegłego roku. Wszystkie wymienione osoby są z okręgu mazowieckiego i jeśli mają kontakt z moimi naukami, to na razie wyłącznie z publikacji. Pewna liczba dorosłych brydżystów ma zaś ze mną dodatkowo kontakt bezpośredni. Tylko oni się na mnie nie pozwalają. To łojcie im skóry, młodziancy! ♦





Władysław Izdebski

## Krok po kroku

W meczu, obie po, rozd. **N**, otrzymałeś rękę:

♠ D 2  
♥ A W 8  
♦ K W 10  
♣ K D 4 3 2

Twój partner (**N**) mile Cię zaskoczył, otwierając 1♠. Przeciwnik spasował i przyszła kolej Twojej licytacji.

### Jaką odzywkę wybierasz?

Masz kartę, która daje nadzwyczajny bilans na końcówkę. Narzuca się zgłoszenie trefli. Nie powinieneś jednak licytować 3♣, gdyż wymaga to zdecydowanie lepszego i dłuższego koloru.

Zostaje więc 2♣, choć... – ze względu na wyraźnie bezatutowy charakter Twojej ręki – możesz też zgłosić 3BA, które w *Naszym Systemie Zielonym* wskazuje 16–17 PC. Myślę, że ta druga odzywka lepiej i zdecydowanie szybciej opisze Twoją kartę.

Zalicytowałeś więc 3BA i wszyscy zgodzili się z Twoją decyzją.

**W** zawistował ♥6 i wyłożył się urodziwym dziadek:

♠ A 10 7 6 5  
♥ 5 2  
♦ A D 2  
♣ A 6 5

**N**  
**W** **E**  
**S**

♠ D 2  
♥ A W 8  
♦ K W 10  
♣ K D 4 3 2

Kontrakt: 3BA. Wist: ♥6.

**E** podłożył ♥K i przyszła pora, byś pomyślał nad rozgrywką.

### Ile masz pewnych lew?

Po jednej w kolorach starszych i po trzy w młodszych – razem 8. Jeśli trefle dzielą się 3-2 (68% szans), weźmiesz dwie forty treflowe i zrealizujesz nadróbkę. Ponieważ do wygranej potrzeba Ci tylko jednej lewy forty treflowej, masz szansę na sukces także przy ich podziale 4-1.

### Wariant pierwszy – cztery trefle u W

Powinieneś zabić ♥K asem i zagrać cztery razy w trefle. **W** otrzyma lewę treflową, ale z jego strony zagranie w kiery jest niegroźne. Weźmiesz należne Ci 9 lew.

### Wariant drugi – cztery trefle u E

♠ A 10 7 6 5  
♥ 5 2  
♦ A D 2  
♣ A 6 5

**N**  
**W** **E**  
**S**

♠ W 8 3  
♥ D 10 7 6 4  
♦ 9 7 5 4  
♣ 8

♠ D 2  
♥ A W 8  
♦ K W 10  
♣ K D 4 3 2

♠ K 9 4  
♥ K 9 3  
♦ 8 6 3  
♣ W 10 9 7

Powinieneś oddać pierwszą i drugą lewę kierową, zabić za trzecim razem i zagrać 4 razy w trefle. Nie przegrasz także przy podziale kierów 4-4, oddasz 3 kiery i trefla.

### Który wariant rozgrywki wybierasz?

Ponieważ rozkład kierów 4-4 jest niegroźny – zawsze wygramy, zakładamy ich podział 5-3 (6-2).

### Jeśli W ma pięć kierów a E trzy, to u kogo jest bardziej prawdopodobna długość treflowa?

Wtedy u **W** czeka na trefle 8 pustych klatek (5 jest zajętych przez kiery), zaś u **E** aż 10. Jest więc bardziej prawdopodobne, iż długość treflowa będzie u **E**. Dlatego powinieneś wybrać drugi wariant rozgrywki. ♦

## Mistrzostwa Polski Juniorów

w kategorii 19–20 lat (26–27 września 2003 r.)



Medaliści mistrzostw par open niemal w komplecie.



Zwycięzcy mistrzostw par miksowych.



Sala gry. Na pierwszym planie Agnieszka Filaber walczy z łódzką parą Sendacki – Turant.

Kapitanowie najlepszych ekip; Ela Iwaszkiewicz (Mazowsze), Henryk Gagatęk (Śląsk) i Michał Nowosadzki (Pomorze).

Pary Open		
m-ce	36 par	% pki
1	P. Piotrowski – M. Nowosadzki	59.87 75
2	A. Dykier – M. Marczak	59.29 51
3	M. Zacharska – D. Krzyżaniak	56.40 37
4	P. Nawrocki – M. Młodzki	54.01 13
5	K. Szczepańska – M. Maj	53.97 9
6	M. Machalińska – A. Redziński	53.88 5
7	M. Cichocki – D. Marchewka	53.76 1
8	A. Gula – P. Owczarek	53.59
9	R. Strack – K. Dobrzyński	52.86
10	Ł. Domalązek – M. Oborski	52.25
11	P. Wiankowski – M. Górski	52.10
12	S. Bil – K. Czajński	51.86

Pary Dziewcząt		
m-ce	15 par	% pki
1	M. Maj – K. Szczepańska	74.58 25
2	A. Dykier – M. Marczak	60.83 21
3	A. Mierzejewska – E. Iwaszkiewicz	55.45 17
4	A. Walczuk – E. Grecka	54.32 13
5	M. Zacharska – D. Krzyżaniak	52.80 9
	A. Frajczyk – E. Orłowska	52.80 5
7	A. Timofiejuk – M. Gach	51.52 1
	A. Michalak – A. Woźniak	51.52 1

Pary Miksowe		
m-ce	30 par	% pki
1	K. Szczepańska – P. Nawrocki	61.97 55
2	S. Biadacz – D. Marchewka	61.35 41
3	E. Iwaszkiewicz – M. Młodzki	60.41 27
4	M. Sikora – M. Dorna	57.90 13
5	A. Filaber – K. Grzeszkowiak	57.46 9
6	A. Woźniak – Ł. Domalązek	57.10 5
7	M. Maj – M. Turant	55.13 1

Teamy		
m-ce	16 teamów	% pki
1	AZS UW/UKS 179 ŁÓDŹ	146.0 75
	M. Maj, K. Szczepańska, P. Nawrocki, M. Młodzki	
2	MOSiR SOPOT	144.0 51
	M. Górski, P. Wiankowski, P. Piotrowski, M. Nowosadzki	
3	MOS OLIMPIJCZYKI I B-BIAŁA	140.0 27
	K. Dobrzyński, R. Strack, P. Owczarek, A. Gula	
4	UW/OSTRÓW/JORDAN/SKAWINA	130.0 13
	M. Sikora, K. Grobler, P. Leszczyński, M. Węzorek, K. Grzeszkowiak, K. Błaszczak	
5	BUKS Bytom/MDK SŁUPSK/UW/CHTB	130.0 9
	A. Mierzejewska, M. Machalińska, E. Iwaszkiewicz, A. Redziński	
6	UKS 179 ŁÓDŹ/UKB SZAMOTUŁY	126.05
	A. Woźniak, A. Michalak, M. Dorna, P. Perz	
7	UKS 179 ŁÓDŹ	126.0 1
	Ł. Domalązek, M. Oborski, P. Sendacki, M. Turant	



Wojciech Siwiec

## Wytrop szansę! – sprawdź swoją rozgrywkę

Spróbuj wytropić szansę na wygranę każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych.

1.

**dziadek**

♠ A 9 2  
♥ 7 5 4  
♦ 10 9 7 5  
♣ 8 6 3

**N**  
**W** **E**  
**S**

**Ty**

♠ D 7  
♥ A 6 3 2  
♦ A K D W  
♣ W 7 5

W	N	E	Ty
—	—	—	1 BA
pas...			

**Kontrakt: 1BA (S). Pierwszy wist: ♠W.**

Dokładasz ze stołu blotkę, a **E** wstawia ♠K.

2.

**dziadek**

♠ D 10 7  
♥ K D 10 9 2  
♦ 7 4 3  
♣ 10 5

**N**  
**W** **E**  
**S**

**Ty**

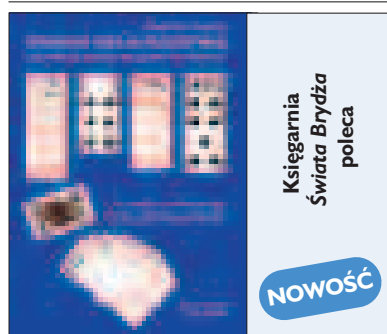
♠ A W 7  
♥ W 5  
♦ A K 8 2  
♣ A D 6 3

W	N	E	Ty
—	—	—	1 ♣
pas	1 ♥	pas	2 BA
pas	3 ♣ <sup>1</sup>	pas	3 BA <sup>2</sup>
pas			

<sup>1</sup> naturalne bądź próba uzgodnienia rozdanych 5–3 kierów; <sup>2</sup> tylko dwa kiery

**Kontrakt: 3BA (S). Pierwszy wist: ♠5.**

Dokładasz z dziadka ♠4, **E** dodaje ♠9.



3.

**dziadek**

♠ D W 5 3 2  
♥ W 7 6  
♦ 9 6 3  
♣ 10 5

**N**  
**W** **E**  
**S**

**Ty**

♠ A K  
♥ A K 9 2  
♦ A 10 7  
♣ A 8 6 4

W	N	E	Ty
—	—	—	2 BA
pas	3 ♥ <sup>1</sup>	pas	3 ♠
pas	3 BA	pas...	

<sup>1</sup> transfer na piki

**Kontrakt: 3BA (S). Pierwszy wist: ♥5.**

Zagrywasz ze stołu ♥6, **E** dodaje ♥4.

### Rozwiązania

1. Masz sześć lew z góry: cztery karowe, ♠A i ♥A, a pierwszy wist wyrobił Ci siódmą na ♠D. Aby jednak wykorzystać dodatkową wziętkę pikową, nie wolno Ci automatycznie dołożyć z ręki ♠7. Zostałbyś bowiem wówczas na zawsze zablokowany w ręce i lewa na ♠A bezpowrotnie przepadłaby. **W pierwszej lewie** – do ♠K gracza **E** – **dodaj zatem ♠D!** Pierwszy wist zdradził, iż obrońca **W** ma też ♠10, później wykonasz więc w dziadku impas dziewiątką. Dzięki temu weźmiesz dwie lewy pikowe i już bez żadnych dalszych problemów zrealizujesz swój niewysoki kontrakt. Obejrzyj całe rozdanie:

**Mecz; obie przed partią, rozd. S.**

♠ A 9 2  
♥ 7 5 4  
♦ 10 9 7 5  
♣ 8 6 3

**N**  
**W** **E**  
**S**

♠ W 10 8 6 3  
♥ K 9  
♦ 8 2  
♣ K 10 4 2

♠ K 5 4  
♥ D W 10 8  
♦ 6 4 3  
♣ A D 9

♠ D 7  
♥ A 6 3 2  
♦ A K D W  
♣ W 7 5

2. Znow moment prawdy nadszedł od razu **w pierwszej lewie** – **musisz pobić ją ♠A**, a nie waletem. Spójrz na pełny rozkład:

**Mecz; obie przed partią, rozd. S.**

♠ D 10 4  
♥ K D 10 9 2  
♦ 7 4 3  
♣ 10 5

♠ K 8 6 5 2  
♥ 7 4 3  
♦ 6 5  
♣ K W 7

**N**  
**W** **E**  
**S**

♠ 9 3  
♥ A 8 6  
♦ D W 10 9  
♣ 9 8 4 2

♠ A W 7  
♥ W 5  
♦ A K 8 2  
♣ A D 6 3

Wraz z dwoma pikowymi masz gotowych pięć lew, a brakujące cztery możesz sobie wyrobić w kierach. Na pewno jednak obrońcy nie zabiją asem pierwszej lewy kierowej, niezbędne jest więc Ci boczne dojscie do stołu. A takie może zapewnić jedynie kolor pikowy, pod warunkiem wszakże, że weźmiesz pierwszą lewę asem. Po wyrobieniu kierów przejmiesz ♠W damą i nawet jeśli nie wejdziesz wówczas do dziadka, dostaniesz się tam później przy pomocy ♠10. A jeśli byś pobił pierwszą lewę ♠A, nigdy nie wszedłbyś tym kolorem do stołu, więc forty kierowe przepadłyby.

3. **Znow musisz wziąć pierwszą lewę honorem starszym, niż jest to konieczne, tzn. ♥A albo ♥K.** Dzięki temu manewrowi dostaniesz się potem do dziadka ♥W, z przebiegu pierwszej lewy wynika bowiem niedwuznacznie, iż ♥D znajduje się u **W**. Przedtem oczywiście odblokujesz z ręki ♠A K. Oto pełne rozdanie:

**Mecz; obie przed partią, rozd. S.**

♠ D W 5 3 2  
♥ W 7 6  
♦ 9 6 3  
♣ 10 5

♠ 7 6  
♥ D 10 8 5 3  
♦ K W 4  
♣ 7 2

**N**  
**W** **E**  
**S**

♠ 10 9 8 4  
♥ 4  
♦ D 8 5 2  
♣ K D W 9 3

♠ A K  
♥ A K 9 2  
♦ A 10 7  
♣ A 8 6 4

Po ściągnięciu ♠A K wyjdiesz z ręki blotkę kier i niezależnie od poczyną obrońcy **W** dostaniesz się na stół ♥W, aby wykorzystać forty pikowe. Zauważ, że zawsze zdobędziesz tylko trzy lewy kierowe, nawet wówczas, gdybyś wziął pierwszą lewę ♥6 albo ♥9. Jeśli byś jednak postąpił tak „oszczędnie”, nigdy nie dostałbyś się do stołu ♥W, więc musiałbyś się zadowolić jedynie dwoma wziętkami pikowymi. ♦